

Robert Gwardyński

Wyższa Szkoła Biznesu w Dąbrowie Górniczej

e-mail: rgnauka@o2.pl

Interdyscyplinarne aspekty bezpieczeństwa – zarys teorii problemu

STRESZCZENIE

Dyskusja na temat bezpieczeństwa i zagrożeń trwa od wielu lat. Spowodowane jest to dynamiczną zmianą w środowisku bezpieczeństwa. Ludzie świadomie lub nie też żyją stale w otoczeniu zagrożeń. Trudno określić jednoznacznie skalę zjawiska, bowiem jedne zagrożenia zanikają, ale za to w ich miejsce zaraz wraz z rozwijającą się cywilizacją pojawiają się nowe, często niecałkowicie rozpoznane. Dlatego tak ważne jest podejmowanie różnych przedsięwzięć mających na celu uświadamianie społeczeństwu teorii problemu bezpieczeństwa, a także jego interdyscyplinarnego charakteru. Jednym z nich jest niniejszy artykuł.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo, zagrożenie, teoria, problem, człowiek, interdyscyplinarność.

Każda żywa istota w sposób niejednokrotnie świadomy lub, co częściej, choćby instynktowny, zmierza do zapewnienia sobie bezpieczeństwa. Słowo „sobie”, ma tu daleko szerszy wymiar niż tylko związany z istnieniem własnym lub własnym jednostkowym. Siłą ewolucji jest rozprzestrzenianie się genotypu¹, dbałość dawcy genotypu, nie tylko o jego przetrwanie, ale i ekspansję. W naturze bezpieczeństwo indywiduum jest jedynie na tyle istotne, na ile jest to przydatne następnym pokoleniom. W społeczeństwach owadzych ogół służy i oddaje życie za płodną samicę – królową i jej potomstwo. A samiec modliszki i pająka przystępuje instynktownie do kopulacji, mimo że za chwilę jego ciało zostanie pożarte i wykorzystane jako białko dla następnego pokolenia². W życiu ludzi również można dostrzec sytuacje, gdy jednostka ludzka poświęca swe życie dla innych, gdy rodzice chronią swe dzieci, gdy zabiegają o ich najlepsze funkcjonowanie, rozwój, tak fizyczny, psychiczny, jak i społeczny. Przykładem oddania dzieciom, swemu potomstwu może być miłość matczyna, bezwarunkowa

¹ W. Pisula, *Psychologia ewolucyjna* [w:] *Psychologia. Podręcznik akademicki*, tom 1: *Podstawy psychologii*, pod red. J. Strelaua, Gdańsk 2000, s. 193–194.

² V.J. Staněk, *Wielki atlas owadów*, Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne, Warszawa 1984, s. 79–80.

i całkowita. Dziecko doświadcza miłości matki nie dlatego – jak pisał Erich Fromm – że jest posłuszne, dobre czy użyteczne, lecz dlatego, że jest jej dzieckiem³.

Podjmując próby definiowania bezpieczeństwa, wychodzi się najczęściej od określenia go jako „wolności od zagrożeń, strachu lub ataku”⁴. W tym kontekście uznać należy, że bezpieczeństwo jest przeciwieństwem niebezpieczeństwa, które postrzega się jako poczucie zagrożenia ze strony niestabilnego porządku, który nas otacza. Bezpieczeństwo postrzegane w tym kontekście uzależnione jest od swobody działania, która charakteryzuje się brakiem poczucia zagrożenia. Najprościej rzecz ujmując, bezpieczeństwo jest warunkiem przetrwania.

Bezpieczeństwo najczęściej rozumiane jest jednak jako „stan niezagrożenia, spokoju, pewności”⁵. Takie podejście uwidacznia jego wymiar zarówno obiektywny, jak i subiektywny. Według części badaczy „bezpieczeństwo ma miejsce jedynie wówczas, gdy nie występują jednocześnie rzeczywiste zagrożenia (czynnik obiektywny) i jego poczucie (czynnik subiektywny)”⁶.

Bezpieczeństwo może być również rozumiane jako proces. To o takim jego postrzeganiu Stanisław Koziej pisał „jeśli mówimy o dynamicznym zjawisku (procesie) bezpieczeństwa danego podmiotu, mamy na myśli tę dziedzinę jego aktywności, która zmierza do zapewnienia możliwości przetrwania, rozwoju i swobody realizacji własnych interesów w konkretnych warunkach, poprzez wykorzystanie okoliczności sprzyjających (szans), podejmowanie wyzwań, redukcja ryzyka oraz przeciwdziałanie (zapobieganie i przeciwstawianie się) wszelkiego rodzaju zagrożeniom dla podmiotu i jego interesów”⁷.

Bezpieczeństwo jest wartością i dobrem, o które zabiegają wszyscy⁸. Pozwala ono bowiem istnieć, rozwijać się i zaspokajać potrzeby.

Bezpieczeństwo to również część potrzeb ludzkich. Jego brak zmusza ludzi do działania poprzez wzbudzanie popędów – wewnętrznych źródeł motywacji⁹. Potrzeby bezpieczeństwa (a w tym: pewności, stabilności, przewidywalności, oparcia, opieki, porządku, wolności od strachu, lęku i chaosu), jak pisał Abraham Maslow, wpisują się w ramy zhierarchizowanych potrzeb podstawowych¹⁰. Ich dwoista natura sytuuje je zarówno w grupie potrzeb biologicznych, pierwotnych (tam towarzyszy potrzebom fizjologicznym), jak i psychologicznych, wtórnych (w sąsiedztwie potrzeb miłości i przynależności, szacunku i samorealizacji). Znajdujące się na pograniczu potrzeb biologicznych i psychologicznych potrzeby bezpieczeństwa są z jednej strony zaspokajane poprzez unikanie bólu i cierpienia fizycznego, z drugiej w jakiejś mierze poprzez osiągnięcie w sferze psychicznej poczucia bezpieczeństwa¹¹.

³ E. Fromm, *Miłość, płeć i matriarchat*, Dom Wydawniczy REBIS, Poznań 2011, s. 22.

⁴ J. Stańczyk, *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, ISP PAN, Warszawa 1996, s. 16.

⁵ *Słownik języka polskiego*, red. tom I. M. Szymczak, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1982, s. 147.

⁶ B. Wiśniewski, *System bezpieczeństwa państwa. Konteksty teoretyczne i praktyczne*, WSPol, Szczytno 2013, s. 40.

⁷ B. Wiśniewski, M. Cieślarczyk, *Współczesne rozumienie bezpieczeństwa* [w:] *Bezpieczeństwo w teorii i badaniach naukowych*, red. B. Wiśniewski, WSPol, Szczytno 2011, s. 13.

⁸ B. Wiśniewski, W. Chojnacki, *Pojęcie oraz typologie bezpieczeństwa i zagrożeń* [w:] *Bezpieczeństwo w teorii...*, op. cit., s. 20.

⁹ A. M. Colman, *Słownik psychologii*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009, s. 538.

¹⁰ A. Maslow, *Motywacja i osobowość*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009, s. 62.

¹¹ M. Przetacznik-Gierowska, G. Makieło-Jarża, *Podstawy psychologii ogólnej*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1989, s. 380.

Prowadząc rozważania w zakresie bezpieczeństwa, należałoby również wspomnieć o jego potocznym rozumieniu, które obejmuje:

- poczucie wolności od zagrożeń,
- poczucie spokoju, komfortu życia,
- brak zagrożeń utraty życia, zdrowia, mienia,
- bezkolizyjne współistnienie człowieka i otoczenia (również przyrodniczego),
- wiarę w skuteczność pomocy na wypadek zagrożeń¹².

Potrzeby bezpieczeństwa w wymiarze potrzeb pierwotnych i wtórnych są zarówno zaspokajalne, jak i niezaspokajalne. Gdy mówimy o potrzebach biologicznych (pierwotnych), te znikają, gdy popęd popychający organizm do ich zaspokojenia wygaśnie. Organizm syty nie szuka pożywienia, ogrzany nie szuka okrycia, gdy ból znika, nie zaprzęta myśli. Inaczej rzecz się ma w kwestii potrzeb psychologicznych (wtórnych), niezaspokajanych, gdyż popęd pchający ku ich zaspokojeniu może być w pewnych sytuacjach słabszy, lecz ciągle istniejący¹³. Potrzeby psychologiczne, w tym zbieżna z nimi część potrzeb bezpieczeństwa, zmusza do zachowań proaktywnych, wyznaczania celów, dążenia ku ideałom. To dlatego ludzie poszukują coraz lepszych rozwiązań gwarantujących sobie bezpieczeństwo. Łączą się w grupy – szukając wsparcia innych¹⁴, nawet za cenę dobrowolnego ograniczenia swego osobistego „ja”¹⁵. Trwałość istnienia potrzeb bezpieczeństwa nie tylko jest zrozumiała, ale i potrzebna. Zwłaszcza w obliczu stale czyhających zagrożeń, którym należy ustawicznie przeciwdziałać. To zagrożenia powodują, że „w każdej chwili bliżsi stajemy się śmierci”¹⁶. Niebezpieczeństwa egzo- i endogenne, choroby, starzenie, destrukcyjnie oddziałujące czynniki zewnętrzne. Są one wszechobecne, a rozwój cywilizacyjny miast zwiększa je do skali dotychczas nieznaną¹⁷. Dziś ludzkość staje wobec paradoksu. Człowiek, zwiększając produkcję bogactwa, poprawiając komfort swego życia i wydłużając czas jego trwania, staje jednocześnie na skraju samounicestwienia poprzez używanie technologii zaburzającej równowagę przyrody oraz groźbę użycia broni o wielkiej sile rażenia¹⁸. Paradoksem jest również, że ludzkość, sięgając innych planet, w wymiarze odczuć jednostki staje się pełna lęków. Jest to efektem odrywania się od natury, stawiania się ponad nią. Człowiek zyskał nowe siły, lecz zamiast nimi władać, podporządkował się im. Stał się trybikiem w społeczeństwie, uzależnionym od wytworów własnych działań. Człowiek doświadcza samego siebie nie jako aktywnego zarządcę własnych sił i zamiarów, lecz jako wyjąłowany przedmiot, zależny od innych zewnętrznych przedmiotów, na które przerzucił swoją substancję życiową¹⁹.

Złożoność życia i warunków funkcjonowania człowieka, a także rozwój cywilizacyjny sprawia, że bezpieczeństwo jest rozpatrywane w odniesieniu zarówno do człowieka, jak i do różnej wielkości grup społecznych. Często dążenie do własnych celów godzi w interesy innych osób czy też grup społecznych. Bezpieczeństwo jest zjawiskiem zmiennym

¹² M. Lisiecki, B. Kwiatkowska-Basałaj, *Pojęcie bezpieczeństwa oraz prognostyczny model jego zapewnienia* [w:] *Zarządzanie bezpieczeństwem*, red. P. Tyrała, PSB, Kraków 2000, s. 56.

¹³ M. Kosewski, *Ludzie w sytuacji pokusy i upokorzenia*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1985, s. 22.

¹⁴ W. Wosińska, *Psychologia życia społecznego*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2004, s. 254.

¹⁵ E. Fromm, *Ucieczka od wolności*, Czytelnik, Warszawa 2005, s. 142.

¹⁶ Marek Aureliusz, *Rozmyślania*, ANTYK, Kęty 2003, s. 24.

¹⁷ U. Beck, *Społeczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, Warszawa 2002, s. 27.

¹⁸ J. Arnoldii, *Ryzyko*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2011, s. 19.

¹⁹ E. Fromm, *O byciu człowiekiem*, Wyd. Vis-a-vis Etiuda, Kraków 2013, s. 34.

w czasie. Ewolucja jego subiektywnych i obiektywnych elementów sprawia, że stanowi ono sekwencję zmieniających się stanów oraz procesu społecznego w skali krajowej i międzynarodowej. Jest to proces, w którym ścierają się funkcjonujące wyzwania i zagrożenia, percepcja społeczna i koncepcje ich rozwiązywania oraz działania i oddziaływania państw zmierzające do budowania ich pewności przetrwania, posiadania i swobód rozwojowych²⁰. Zapewnienie bezpieczeństwa jest ściśle powiązane ze skutecznym przeciwdziałaniem zagrożeniom współczesnego świata, które wymaga ich dokładnego rozpoznania oraz wskazania instytucji, które z racji swej właściwości są przeznaczone do troski o bezpieczeństwo państwa, w określonym przez źródła prawa zakresie.

Pomimo rozwoju myśli ludzkiej, niesamowitego głównie w ostatnich czasach skoku cywilizacyjnego, dogłębnego poznania przyczyn swych zachowań i mechanizmów panujących w jego otoczeniu – człowiek nie stał się bardziej bezpieczny, mniej zależny i bezradny. Przez swe postępowanie stworzył paradoks polegający na tym, że zwiększając produkcję bogactwa, czyniąc życie wygodniejsze i wygodniejsze, stanął przed możliwością totalnego unicestwienia, samodestrukcji przy pomocy wytworów swych rąk i umysłu²¹. Zyskując nowe siły i możliwości, zamiast nimi pełniej władać, uzależnił się od nich, nie potrafiąc bez nich żyć. Stał się trybikiem wielkiej maszyny społecznej, „doświadczając samego siebie nie jako aktywnego zarządcę własnych sił i zamiarów, lecz jako wyjąłowany przedmiot, zależny od innych zewnętrznych przedmiotów, na które przerzucił swoją substancję życiową”²².

Dla życia i rozwoju wszelkich istot żywych bezpieczeństwo jest nieodzowne. Zatem warto zastanowić się, czym ono właściwie jest. I tu powstaje trudność, gdyż pojęcie to jest różnie definiowane. Jako przedmiot badań naukowych stwarza istotny problem zarówno przez swój charakter interdyscyplinarny (nieodparte postrzeganie bezpieczeństwa z różnych perspektyw w obszarze styku różnych dziedzin naukowych), jak i transdyscyplinarny (wykraczanie bezpieczeństwa poza sztywne granice wyznaczające dziedziny naukowe)²³. Trudność w poznaniu obiektywnym bezpieczeństwa wynika również z subiektywnego jego postrzegania przez każdego badacza.

Bezpieczeństwo to nie tylko potrzeby wymagające zaspokojenia, motywujące człowieka do realizacji zadań, które niejednokrotnie wymagają szczególnego nakładu energii lub nawet są pierwotnie nieprzyjemne dla wykonawcy²⁴. To nie tylko wartość ceniona społecznie i dobro służące uzyskaniu szczęścia, to również stan, w jakim człowiek się znalazł i sytuacja, która jest ludzkim odczuwaniem tego stanu. Różnica pomiędzy stanem a sytuacją polega bowiem na tym, że to pierwsze może być definiowane jako „położenie, warunki, w których się ktoś lub coś znajduje²⁵”, gdy to drugie jest pogłębione o relacje zachodzące między środowiskiem a jednostką i „obejmuje elementy otoczenia człowieka, wraz z nim samym,

²⁰ R. Zięba, *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego*, Scholar, Warszawa 2001, s. 47.

²¹ J. Arnoldii, op. cit., s. 19.

²² E. Fromm, *O byciu człowiekiem...*, s. 34.

²³ M. Cieślarczyk, *Metody badań w naukach o bezpieczeństwie* [w:] *Bezpieczeństwo w teorii...*, op. cit., s. 133.

²⁴ M. Świeżaczyńska, P. Ostaszewski, *Filozoficzne podłoże założeń radykalnego behawioryzmu B.F. Skinnera* [w:] *Współczesna psychologia behawioralna*, red. P. Bąbel, P. Ostaszewski, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008, s. 29–30.

²⁵ *Słownik języka polskiego*, tom III, red. M. Szymczak, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1983, s. 317.

takie, jakimi są one obiektywnie i w obiektywnych stosunkach wzajemnych, i takie, jakimi je postrzegają ludzie uczestniczący w tej sytuacji”²⁶.

Należy w tym miejscu zauważyć, że bezpieczeństwo jest warunkiem przetrwania i rozwoju, zaspokajania potrzeb oraz swobody w realizacji własnych interesów. Cóż bowiem powoduje zagrożenie wywołujące stan zagrożenia? Jak wpływa poczucie zagrożenia na ludzkie zachowanie?

Człowiek, będąc w swym wymiarze jednostkowym bardziej bezradnym, na drodze zaspokajania swych potrzeb, w tym fundamentalnej dla swego przetrwania i rozwoju potrzeby bezpieczeństwa, łączy się w zbiorowości zwane grupami.

Ponadto człowiek ma w swej naturze podejmowanie aktywności zmierzającej do ochrony i obrony siebie, swoich najbliższych i tych, którzy wydają się mu podobni do niego samego (członków grup, w ramach których dobrowolnie funkcjonuje). Ponieważ ludzie boją się unicestwienia, ich ważnym źródłem czynów jest strach przed zagrożeniem²⁷. Rozwój cywilizacyjny nie będzie łagodził poczucia zagrożenia, gdyż, jak pisał E. Fromm: „Ewolucja człowieka zasadza się na fakcie, że utracił on swój pierwotny dom, przyrodę – i nigdy już nie może do niej powrócić, nigdy na powrót nie stanie się zwierzęciem. [...] Konieczność odnajdywania coraz to nowych rozwiązań sprzeczności w swoim istnieniu, coraz wyższych form jedności z przyrodą, innymi ludźmi i sobą samym jest źródłem wszelkich sił psychicznych, które motywują człowieka do działania, wszelkich jego namiętności, uczuć i lęków”²⁸. Człowiek za swą zdolność zadawania pytań i szukania na nie odpowiedzi utwierdza się w przekonaniu o swej egzystencji w stanie permanentnego zagrożenia²⁹.

W kontekście dotychczasowych rozważań należy zauważyć, że słownik języka polskiego podaje, że grupą jest pewna liczba jednostek skupiona w wyodrębniającą się całość³⁰. Zbiorowością – jak pisała Wilhelmina Wosińska – w skład której wchodzi co najmniej dwie osoby połączone więzią (obiektywną, subiektywną i behawioralną³¹), pomiędzy którymi istnieje interakcja prowadząca do osiągnięcia wspólnie obranego celu³². Posiadającą – jak pisał Norman Goodman – wspólną tożsamość, w której między jej członkami dochodzi do strukturalnie uporządkowanych interakcji opartych na wspólnym zestawie oczekiwań co do zachowania partnera³³.

W jaki sposób jednostka wybiera grupę, w ramach której następnie funkcjonuje? Źródło wyboru tkwi nierzadko w przypadku (nikt nie ma wyboru, w jakiej rodzinie się urodzi – rodzina jest przykładem grupy pierwotnej, małej zbiorowości, której członków łączą bliskie, względnie trwałe i osobiste związki). U podłoża wyboru grupy leży też często styczność, częsty kontakt pomiędzy osobami znajdującymi się w pewnej bliskości geograficznej (za przykład mogą posłużyć grupy rówieśnicze) lub podobieństwo cech istotnych dla członków stworzonej zbiorowości³⁴. Nie mniej istotnym czynnikiem łączącym ludzi

²⁶ B. Karolczak-Biernacka, *Studia nad zachowaniem się sportowca w sytuacji trudnej*, Sport i Turystyka, Warszawa 1986, s. 14.

²⁷ P. Mazurkiewicz, *Przemoc w polityce*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 2006, s. 9.

²⁸ E. Fromm, *Zdrowe społeczeństwo*, Wyd. vis-a-vis, Kraków 2012, s. 33.

²⁹ R. Dunbar, *Nowa historia ewolucji człowieka*, Copernicus Center Press, Kraków 2015, s. 207.

³⁰ *Słownik języka polskiego*, tom 1., red. M. Szymczak, s. 704.

³¹ P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Wyd. Znak, Kraków 2012, s. 239.

³² W. Wosińska, op. cit., s. 253.

³³ N. Goodman, *Wstęp do socjologii*, Zysk i S-ka Wydawnictwo, Poznań 2009, s. 67.

³⁴ *Ibidem*, s. 70.

w grupy jest możliwość zaspokajania wspólnych potrzeb, w tym potrzeb bezpieczeństwa, miłości i przynależności, szacunku, a i samorealizacji, jeśli takowa potrzeba jednostki wymaga obecności innych. W dzisiejszych czasach, w obliczu nowych zagrożeń, trudno sobie wyobrazić zapewnienie bezpieczeństwa jednostki w jak największym wymiarze bez udziału innych, grupy, w której człowiekowi przyszło żyć i funkcjonować lub nawet państwa, którego stał się obywatelem. Państwa nie tylko rozumianego jako zbiór zorganizowanych, powiązanych ze sobą i spójnych instytucji operujących na pewnym terytorium zamieszkałym przez znaczną populacją przybierającej formę społeczeństwa³⁵, lecz również wspólnoty ludzi, którzy przez współdziałanie tworzą dla siebie nowe możliwości przetrwania, rozwoju, zaspokajania potrzeb i realizacji interesów³⁶. To o nim przed wiekami pisał Arystoteles: „Skoro widzimy, że każde państwo jest pewną wspólnotą, a każda wspólnota powstaje dla osiągnięcia jakiegoś dobra [...], to jasną jest rzeczą, że wprowadzie wszystkie dążą do wspólnego dobra, lecz przede wszystkim czyni to, najprzedniejsza ze wszystkich, która ma najważniejsze ze wszystkich zadanie i wszystkie inne obejmuje. Jest nią tzw. państwo i wspólnota państwowa”³⁷.

Grupa, zapewniając bezpieczeństwo, wpływa w różnoraki sposób na zachowania jednostek, zawsze jednak przy tym ograniczając w pewnym zakresie ich indywidualizm. Jest to jednak ograniczenie przyjmowane w znacznej mierze nie tyle chętnie, co raczej bezwiednie. W naturze ludzkiej bowiem jest to, co opisał Erich Fromm w swym dziele *Ucieczka od wolności*. „Pierwszym mechanizmem ucieczki od wolności, którym się zajmę, jest tendencja do rezygnacji z niezależności swego indywidualnego ja i wtopienie się w kogoś lub coś znajdującego się na zewnątrz, aby na tej drodze uzyskać siłę, której brak odczuwa się samemu”³⁸.

Wpływ grupy i niektórych z jej istotnych członków na jednostkę odbywa się różnymi drogami z wykorzystaniem różnych środków.

Zbiorowość jest w stanie wpływać na zachowania swych członków bez konieczności uprzedniej zmiany ich przekonań. Zmianę zachowania jednostki, bez zmiany jej przekonań, lecz skutek realnej lub wyobrażonej presji wywieranej przez innych nazywa się konformizmem³⁹. Wbrew potocznej opinii wyrażanej przez wielu (częstokroć nieświadomie poddających się mechanizmowi konformizmu) nie jest ani czymś dobrym, ani złym. Ocenie raczej podlega efekt jego wystąpienia. Zachowania konformistyczne mogą wpływać pozytywnie na bezpieczeństwo jednostki. Gdy pododdział rusza do boju, czynią to wszyscy żołnierze. Dylematy poszczególnych żołnierzy nad sensownością ataku nie tylko by ograniczyły siłę działania, ale wręcz doprowadziłyby do porażki.

W kontekście bezpieczeństwa człowieka i grupy (jakąkolwiek by ona nie była) warto zatrzymać się nieco i pochylić nad kwestią aktywności ludzkiej. Stevan Hobfoll w stworzonej przez siebie „teorii zachowania zasobów” (Conservation of Resources Theory – COR) wskazał, że celem aktywności ludzkiej jest uzyskiwanie, utrzymywanie i ochrona cenionych obiektów (zasobów: przedmiotów, warunków, zasobów osobistych, zasobów energetycznych)

³⁵ P. Dunleavy., *Państwo [w:] Przewodnik po współczesnej filozofii politycznej*, red. R. E. Goodin, F. Pettit, Książka i Wiedza, Warszawa 2002, s. 777.

³⁶ J.J. Rousseau, *Umowa społeczna*, Wyd. Marek Derewecki, Kęty 2009, s. 22.

³⁷ Arystoteles, *Polityka*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012, s. 25.

³⁸ E. Fromm, *Ucieczka od wolności...*, s. 142.

³⁹ W. Wosińska, op. cit., s. 213.

niezbędnych do przetrwania i rozwoju⁴⁰. Dla zwiększenia szans swego przetrwania łączy się w grupy, tworzy państwa. Jean Jacques Rousseau pisał: „Ponieważ ludzie nie mogą tworzyć nowych sił, ale tylko łączyć i kierować tymi, które istnieją, nie mają więc innego sposobu samozachowania, jak utworzyć drogą łączenia sumę sił...”⁴¹.

A zatem państwo, które ma chronić jednostkę, to nie tylko zbiór zorganizowanych, powiązanych ze sobą i spójnych instytucji operujących na pewnym terytorium zamieszkałym przez znaczną populację przybierającą formę społeczeństwa⁴², to również wspólnota jednostek ludzkich. Należy również podkreślić, że zachowanie człowieka nie podlega jedynie modyfikacjom wynikającym z oddziaływania masy bezimiennych członków grupy, tak jak to jest w konformizmie, lecz również z poddania się władzy tych, którzy w tej grupie zajmują szczególną pozycję.

Wpływ na zachowanie jednostki może być wywierany przy użyciu siły, perswazji, manipulacji lub korzystając ze szczególnej pozycji, jaką zajmuje autorytet.

Użycie siły, przymuszenie do wykonania czegoś, na co jednostka pierwotnie nie wyrażała chęci, może mieć postać przymusu (wtedy i tylko wtedy, gdy siła została użyta zgodnie z przysługującym prawem, gdy jej użycie jest akceptowalne społecznie) lub przemocy (gdy przełamanie oporu poprzez użycie siły jest bezprawne). Ta sama osoba może dopuścić się takim samym zachowaniem, ale występującym w różnych okolicznościach przymusu lub przemocy. Funkcjonariusz policji, używając siły fizycznej na mocy prawa i w granicach przez nie określonych dla przywrócenia ładu publicznego, stosuje przymus (przymus bezpośredni), gdy takie samo zachowanie w celu wymuszenia zeznań będzie przemocą (torturami). Siła użyta w ramach przymusu winna być adekwatna do okoliczności, a działanie przemyślanym zmierzającym do uzyskania pierwotnie postawionego celu. Zaletą przymusu jest szybkość wystąpienia efektów, wadą to, że po zaprzestaniu działania, po usunięciu groźby jego użycia jednostka wraca do poprzednich zachowań.

Na zakończenie należy zauważyć, że człowiek czasów współczesnych dla zachowania swego bezpieczeństwa musi funkcjonować we właściwie przygotowanych do odpierania zagrożeń zbiorowościach. Efekt wspólnych działań nie tylko wynika z sumy sił indywidualnych, ale z efektu synergii. Sprawna grupa w zakresie dbałości o bezpieczeństwo to taka, która umiejętnie chroni swych członków, ale i taka, której członkowie wyposażeni w stosowną wiedzę i umiejętności chcą i potrafią służyć. Bezpieczeństwo należy rozpatrywać w dwóch kategoriach: instytucjonalnej i społecznej, bowiem odpowiedzialność za bezpieczeństwo spoczywa na wszystkich. Można ją przypisać zarówno wszystkim instytucjom państwowym, jak i każdemu obywatelowi. W zakresie swoich kompetencji odpowiedzialność taką ponoszą również organizacje pozarządowe i stowarzyszenia. Częścią odpowiedzialności za bezpieczeństwo obciążone jest społeczeństwo – obywatele naszego państwa, funkcjonujący w różnego rodzaju grupach, wspólnotach oraz społecznościach. Nasuwa się w tym miejscu konstatacja, że z jednej strony niezwykle ważna jest działalność podmiotów powołanych do życia w celu zapewnienia szeroko rozumianego bezpieczeństwa, z drugiej zaś, nie mniej ważne – podejmowane działania każdego obywatela. Dziś, w obliczu szczególnych zagrożeń, jakie

⁴⁰ I. Heszer-Niejodek, *Teoria stresu psychologicznego i radzenie sobie* [w:] *Psychologia. Podręcznik akademicki*, tom 3: *Jednostka w społeczeństwie i elementy psychologii stosowanej*, pod red. J. Strelaua, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2005, s. 471.

⁴¹ J.J. Rousseau, op. cit., s. 22.

⁴² P. Dunleavy, op. cit.

niesie ze sobą cywilizacja człowiek potrzebuje wsparcia innych, grup, ale również, a może przede wszystkim państwa, którego jest obywatelem. To państwo posiadające wyspecjalizowane, odpowiednio przeszkolone i wyposażone instytucje, formacje umundurowane działające w ramach systemu bezpieczeństwa, nie tylko chroni obywatela, dając mu poczucie bezpieczeństwa, lecz również ponosi odpowiedzialność za realizację tego szczególnie ważnego społecznie zadania. Zdaniem wielu teoretyków i praktyków (co napawa optymizmem) kwestie tak bezpieczeństwa, jak i zagrożeń będą musiały być nadal rozpatrywane łącznie. To ten fragment ludzkiej działalności, który nigdy nie będzie podlegał zmianom i który odciśkać będzie swoje piętno w bezpośredni i pośredni sposób na ludzkim życiu.

Z dysputy o zabarwieniu poznawczym i utylitarnym nad bezpieczeństwem i zagrożeniem można domniemywać, że podobnie jak trwały w przeszłości, tak trwać będą nadal. Wynika to bowiem z dynamicznych zmian w środowisku bezpieczeństwa i w środowisku zagrożeń. Niemożliwe jest jednak dzisiaj określenie czegokolwiek więcej poza tym kierunkiem. Nic bowiem poza globalizacją nie da się dziś przewidzieć – przewidzieć w sposób naukowy i możliwy do zaakceptowania przez praktyków. Współczesność zaskakuje nas codziennie. Na każdym niemal kroku można się przekonać, że to, co było niemal niemożliwe wczoraj, znajduje zastosowanie dziś.

Bibliografia

- Arendt H., *Korzenie totalitaryzmu*, Książka i Wiedza, Warszawa 2014.
- Arnoldi J., *Ryzyko*, Wyd Sic!, Warszawa 2011.
- Aronson E., Aronson J., *Człowiek istota społeczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011.
- Aronson E., Wilson T.D., Akert R.M., *Psychologia społeczna*, Zysk i S-ka Wydawnictwo, Poznań 2006.
- Arystoteles, *Polityka*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.
- Bauman Z., *Nowoczesność i zagłada. Holokaust – choroba czy produkt cywilizacji?*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2009.
- Beck G., *Zakazana retoryka*, Wyd. Helion, Gliwice 2007.
- Borkowski J., *Człowiek zagrożony i niebezpieczny*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2011.
- Cieślarczyk M., *Metody badań w naukach o bezpieczeństwie [w:] Bezpieczeństwo w teorii i badaniach naukowych*, red. B. Wiśniewski, WSPoL, Szczytno 2011.
- Colman A.M., *Słownik psychologii*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009.
- Dobrzański T., *Medycyna wychowania fizycznego i sportu. Wybrane zagadnienia*, Sport i Turystyka, Warszawa 1984.
- Dunbar R., *Nowa historia ewolucji człowieka*, Copernicus Center Press, Kraków 2015.
- Dunleavy P., *Państwo [w:] Przewodnik po współczesnej filozofii politycznej*, red. R.E. Goodin, F. Pettit, Książka i Wiedza, Warszawa 2002.
- Fromm E., *Miłość, płęć i matriarchat*, Dom Wydawniczy REBIS, Poznań 2011.
- Fromm E., *O byciu człowiekiem*, Wyd. Vis-a-vis Etiuda, Kraków 2013.
- Fromm E., *Ucieczka od wolności*, Czytelnik, Warszawa 2005.

- Fromm E., *Zdrowe społeczeństwo*, Wyd. vis-a-vis., Kraków 2012.
- Goodman N., *Wstęp do socjologii*, Zysk i S-ka Wydawnictwo, Poznań 2009.
- Gwardyński R., *Autorytet policji [w:] Riadenie bespiecnosti zlozitych systemom*, pod red. B. Durkeh, Akademia Osbrojenych Sił, Liptovski Mikulas (Slovakia) 2015.
- Gwardyński R., *Determinanty zachowań ludzi w sytuacjach kryzysowych [w:] Racjonalizacja systemu zarządzania kryzysowego*, tom II: *Aspekty krajowe i międzynarodowe*, pod red. P. Bogdalskiego, B. Kaczmarczyk, B. Koguta, Szkoła Aspirantów PSP, Kraków 2015.
- Gwardyński R., *Edukacja dla bezpieczeństwa w wymiarze praktycznym [w:] Edukacja a bezpieczeństwo w różnych wymiarach i kontekstach. Formacje militarne i paramilitarne wobec wyzwań edukacyjnych*, red. B. Wiśniewska-Paź, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2015.
- Kaczmarczyk B., *Bezpieczeństwo i zagrożenia w teorii oraz praktyce*, WSPoL, Szczytno 2014.
- Kaczmarczyk B., *Zarządzanie zasobami osobowymi Straży Granicznej na szczeblu terenowym w warunkach zagrożenia państwa – rozprawa doktorska*, Warszawa 2009.
- Maciejewski J., *Grupy dyspozycyjne. Analiza socjologiczna*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2012.
- Mazurkiewicz P., *Przemoc w polityce*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 2006.
- Restak R., *The brain. The last frontier*, Double and Company, New York 1979.
- Rousseau J.J., *Umowa społeczna*, Wyd. Marek Derewecki, Kęty 2009.
- Sikorski W., *Przyszła wojna*, Universitas, Kraków 2009.
- Słownik języka polskiego*, tom I., red. M. Szymczak, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1982.
- Słownik języka polskiego*, tom III., red. M. Szymczak, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1983.
- Sztompka P., *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Wyd. Znak, Kraków 2012.
- Wiśniewski B., Chojnacki W., *Pojęcie oraz typologie bezpieczeństwa i zagrożeń [w:] Bezpieczeństwo w teoriach i badaniach naukowych*, red. B. Wiśniewski, WSPoL, Szczytno 2011.
- Wiśniewski B., Cieślarczyk M., *Współczesne rozumienie bezpieczeństwa [w:] Bezpieczeństwo w teorii i badaniach naukowych*, red. B. Wiśniewski, WSPoL, Szczytno 2011.
- Wiśniewski B., *System bezpieczeństwa państwa. Konteksty teoretyczne i praktyczne*, WSPoL, Szczytno 2013.
- Wosińska W., *Psychologia życia społecznego*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2004.

SUMMARY

Robert Gwardyński

Interdisciplinary aspects of safety – a theoretical outline of the problem

The issues of safety and threats have been discussed for years. This is due to a dynamic change taking place in the safety environment. More or less consciously, people live

permanently surrounded by threats. It is difficult to determine unequivocally the scale of the phenomenon because of the fact that even though some threats are disappearing, they tend to be replaced by new, often unrecognised, ones. Therefore, it is vital to familiarise the society with the theory of safety and its interdisciplinary character. This paper constitutes a very useful tool in that respect.

Key words: safety, threat, theory, problem, human, interdisciplinarity.

Data wpływu artykułu: 10.04.2017 r.

Data akceptacji artykułu: 29.05.2017 r.